

Ż Y C I O R Y S

Ja, niżej podpisany Zbigniew BURMAJSTER urodziłem się 8 listopada 1931 r. w Warszawie. Dzieciństwo spędziłem w Warszawie. W okresie okupacji hitlerowskiej i w czasie Powstania Warszawskiego cała moja rodzina t.j. ojciec, matka, 2 braci ojca /trzeci brat ojca - oficer Armii gen. Bortkowskiego zginął w czasie kampanii wrześniowej/ Byli żołnierzami Armii Krajowej i brali udział w Powstaniu. Jako jako jeszcze młody chłopiec, wychowany przez lata wojny w atmosferze konspiracji, już przed wybuchem Powstania zajmowałem się kolportażem prasy podziemnej. W lutym 1943r. zostałem aresztowany na ul. Marszałkowskiej róg ul. Widok w czasie łapanki przez agentów Gestapo. W czasie rewizji w teczce szkolnej znaleziono u mnie plik "Biuletynu Informacyjnego" - podziemnego pisma, które przewoziłem z Mokotowa do Śródmieścia. Zostałem osadzony w areszcie Gestapo w al. Szucha w W-wie i poddany nieludzkim metodom przesłuchań. Po 10 dniach pobytu na Szucha zostałem zwolniony. Jak się dowiedziałem po powrocie do domu zwolnienie zawdzięczałem łapówce przekazanej do Gestapo przez wywiad Ak drogą operacyjną /fryzjer Polak na Szucha/. Nadal uczęszczałem do szkoły podstawowej w W-wie do momentu wybuchu Powstania zajmując się dalej kolportażem prasy podziemnej ale już w miejscowościach podwarszawskich /linia otwocka/. W czasie Powstania, w pierwszym jego okresie, byłem listonoszem Poczty Powstańczej a później awansowałem na łącznika dowództwa odcinka / ul. Złota ul. Chmielna oraz rejon Dworca Głównego/ - dowódcą był kpt. "Wesoły", kwaterujący na ul. Złotej 35. Po Powstaniu przebywałem do czerwca 1945 r. w Częstochowie. /wyjście z Powstania 4 października 1944 r. przez obóz przejściowy w Pruszkowie, dalej ucieczka z transportu i dotarcie do rodziny matki w Częstochowie. W czerwcu 1945 wróciłem wraz z Rodziną do Warszawy i zamieszkaliśmy w Falenicy k/W-wy, ponieważ dom nasz w W-wie został zburzony. Ojciec mój - oficer AK - nie ujawnił się a więc cała rodzina żyła nadal w atmosferze półkonspiracji. W latach 40-tych uczęszczałem do Gimnazjum Ogólnokształcącego a następnie po uzyskaniu tzw. "małej matury" do Liceum Teletechnicznego w W-wie. W roku 1951 zostałem aresztowany przez agentów MPB pod zarzutem przynależności do organizacji antypaństwowej. Śledztwo przechodziłem w areszcie MBP w W-wie na ul. Koszykowej pod nadzorem osławionego płk. Różańskiego oraz w X Pawilonie Więzienia Mokotowskiego pod "opieką" ppłk. Serkowskiego. Całość śledztwa nadzorował rezydent NKWD kpt. Bezgonojew. Metody śledztwa były oczywiście "typowe" dla w/wymienionych. Po nieludzkim śledztwie zostałem skazany na karę śmierci wyrokiem Rejonowego Sądu Wojskowego w W-wie z art. 86 KKWP i innych. Następnie na wniosek obrońcy z urzędu karę śmierci zamieniono mnie na karę dożywotniego więzienia. W dalszym ciągu przewieziono mnie w mundurze Gestapo do CWK Wronki, gdzie przebywałem do 1956 r. w tym ponad 1 rok na izolacie o zastrzonym reżimie.

Od roku 1956 do roku 1958 przebywałem w więzieniu w Strzelcach Opolskich pracując przymusowo w tamtejszej Wytwórni Obuwia dla wojska oraz w kamieniołomach. Ze Strzelca Opolskich zwolniony zostałem warunkowo na wniosek ówczesnego komendanta więzienia mjr Piątkowskiego za odpowiednią zapówkę daną mu osobiście przez moją matkę w jednej z kawiarni w Opolu. Kontakt z Piątkowskim nawiązała moja matka za pośrednictwem adwokata z Opola/nazwiska nie pamiętam/ poleconego jej przez Wandę Pawlik - działaczkę istniejącego wówczas Komitetu Pomocy Więźniom Politycznym w Poznaniu. Po wyjściu z więzienia powróciłem do domu rodzinnego w Warszawie. Maturę uzyskałem w 1961 r. zdając egzamin jako eksternista. Po zdaniu matury, wykorzystując znajomości ojca /absolwenta przedwojennej SGH/ rozpocząłem studia na Wydziale Handlu Zagranicznego SGPiS w W-wie. Dziekanem tegoż wydziału był wówczas prof. dr Paweł Sulmicki - przedwojenny oficer armii gen. Prugar-Ketlinga internowany w czasie wojny w Szwajcarii, gdzie ukończył studia ekonomiczne z międzynarodowym wyróżnieniem. Studia ukończyłem w 1967 r. - wynikiem dobrym uzyskując tytuł magistra ekonomii. W czasie studiów cały czas pracowałem. W 1974 r. ukończyłem również Studium Podyplomowe na Politechnice Warszawskiej oraz Szkołę Języka Angielskiego Metodystów w W-wie. Poprzez intensywną naukę starałem się być bezkonkurencyjnym w stosunku do preferowanych, bez względu na poziom wiedzy i umiejętności, członków PZPR. Od czasu zwolnienia z więzienia w 1958 r. cały czas pracowałem z niewielkimi przerwami między jedną a drugą pracą spowodowanymi wyrzucaniem mnie z pracy jako "parszywego karła reakcji" na wniosek odpowiednich sekretarzy POP PZPR. Pracowałem kolejno:

- Spółdzielnia Pracy "Hydrochemia" w W-wie - akwizytor
- Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych "RUCH" w W-wie referent
- PHZ "Terexport" w W-wie - handlowiec
- Instytut Mechaniki Precyzyjnej w W-wie od 1964r -1990 r. kolejno jako z-ca kierownika zaopatrzenia, z-ca kier. Dz. Planowania, z-ca kier. Działu Wdrożeń, Kierownik Działu Handlowego.
- KANTHAL HOGANAS - Oddział w Polsce, firma szwedzka, jako dyrektor Oddziału - przedstawiciel na Polskę. Oddział został zlikwidowany wskutek drastycznego spadku sprzedaży, we wrześniu 1992r.

Od chwili wyjścia z więzienia byłem nieustannie inwigilowany przez SB. Dowiadywałem się o tym od kolejnych dozorców domów gdzie mieszkałem, niektórych kolegów z pracy, czasami nawet dyrektorów instytucji gdzie pracowałem. Byłem kilkakrotnie profilaktycznie aresztowany bez żadnego uzasadnienia lub pod zmyślonym zarzutem a to z okazji np. wizyty któregoś z przywódców radzieckich np. tow. Breźniewa w Warszawie. W kolejnych moich miejscach zatrudnienia przełożonymi moimi byli z reguły zasłużeni i zaufani członkowie PZPR lub nierzadko informatorzy SB. Odmawiano mnie też z reguły awansu jako politycznie niepewnemu z czym się naogół nie ukrywano.

Obecnie zamieszkuję w Warszawie przy ul. Górnośląskiej 3 m.114.

Bulwajt

Zbigniew BURMAJSTER
ul. Górnośląska 3 m 114
00-443 WARSZAWA

BRUKSHOTELLET
Telefon 0220-211 45



HALLSTAHAMMAR
Skantzgatan 3

A
—

ZYCIORYS

Ja, niżej podpisany Zbigniew BURMAJSTER, urodziłem się 8 listopada 1931r. w Warszawie. Dzieciństwo spędziłem w Warszawie. W czasie Powstania Warszawskiego cała moja rodzina tj. ojciec, matka, 2 bracia ojca byli zamknięci w Armi Krajowej i bracia uderali w Powstanie. Ja jako młody chłopak już przed ~~rozpoczęciem~~ wybuchem Powstania zajmowałem się kłopotaniem prasy podziemnej w 1943r. w lutym zostałem aresztowany we ulicy przez Gestapo. W czasie rewizji w łazience znajdującej się w domu u mamy plik „Biuletyn Informacyjny” - pierwszego podziemnego. Zostałem osadzony w areszcie Gestapo w ul. Świdra w W-wie, skąd organizacja podziemna do której należał mój ojciec i jego bracia wykupili mnie za Topolski po dwóch tygodniach śledztwa (Topolski przebrał się drogą operacyjną przez wyjazd AK). Po zwolnieniu z gestapo uwięzieniem w Ciel do schronienia powrotem w W-wie do momentu wybuchu Powstania, zajmując się nadal kłopotaniem prasy podziemnej ale już w największym stopniu - w Warszawie (linia stumka). W czasie Powstania byłem w pierwszej jego fazie, listonoszem Powstania i uczestnikiem konwencji kpt. „Wesołego” - d. cy edukacji, uczestnicząc w ul. Żłotej 35. Po Powstaniu przebywałem do czerwca 1945 w Częstochowie (mój brat z Powstania przebiegł w Pniewsku). Od czerwca 1945 wróciłem wraz z rodziną do W-wy i zamieszkałem w Faleńcu

BRUKSHOTELLET

Telefon 0220-21145



HALLSTAHAMMAR

Skantzgatan 3

w jednej z kamienic w Opolu. Po wyjściu z miasteczka
powrócił do domu rodzinnego w W-wie.
Kształcił się w 1864 r. zdyktując egzamin jako
ekstermista. Po zdaniu matury wplenił się w organizację
ojca (obszwarta przedsiębiorstwa SGH) rozpracowaniem studium
na Wydz. Heraldui Zaprawianego SGH's w W-wie.
które ukończył z wyróżnieniem w 1867 r.

W r. 1874 ukończył również Studium Poddyplomowe
na Politechnice Warszawskiej oraz Służbę j. s. Angielskiej
Metodystów w W-wie (8 semestrów). Po opuszczeniu
z miasteczka cały czas pracował (z miesięcznym przerwaniem
wieloletnią jedną a drugą pracę sporadycznym wynajmieniem
winnę z pracy jako prawnego karta religijnej ^{prace} na
odpowiedzialności sekretarza ROP PZPK.

Pracował kolejno:

1. Spółdzielnie Pracy "Hydrochemie" w W-wie
- alchemiktor
2. Biuro Kolportażu Wydziału Zaprawianego "RUCH"
w W-wie
3. PHZ "Terexport" w W-wie - handlowiec
4. Instytut Medycyny Przemysłowej w W-wie - kady
2-ła kier. Zoopatruenie, 2-ła kier. Dz. Planowanie,
2-ła kier. Dz. Wdrożenie, kier. Dz. Handlowego
1864 do 1880 r.
5. KANIMAL HOGANAS - firma szwedzka, dyrektor
Przedstawicielstwo na Polskę 1890 - 1892
- burz zlikwidowane na skutek dostyżowego spadku
sprzedaży.
Obecnie zamieszkuje w W-wie przy ul. Północnej 3/114.